



Nr 15.

Przedpłata w Poznaniu:
kwartalnie 1 markę, miesięcznie 35 fen.,
z odnośzeniem do domu 1 m. 25 fen.
WIELKOPOLANIN
wychodzi codziennie.

Poznań, niedziela 19 stycznia 1890.

Przedpłata na pocztach:
kwartalnie 1 markę.
INSERATY od wiersza drobnego 15 fen.,
RĘKOPISMA się nie zwracają.

Rok 8.

REDAKCJA „Wielkopolanina”: ul. Wodna nr. 22. — EKSPEDYCJA: ul. Wodna nr. 15, w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

Zebrania przedwyborcze

W Żninie dnia 19 stycznia o godzinie 4 po południu w lokalu p. Siuchnińskiego.

W Opalenicy w niedzielę d. 19 bm. o godz. 5^{1/2} po południu u p. Witajewskiego. — Poseł Ludwik Mycielski zda sprawę z czynności poselskiej.

W Śremie w niedzielę dnia 19 bm o godz. 4 po południu; na zebraniu tem poseł p. Ludwik Graeve zda sprawę z czynności poselskiej.

W Lwówku (na powiat nowotomyski) dnia 20 stycznia o godzinie 11 przed południem w lokalu p. Schillera.

W Krotoszynie odbędzie się walne zebranie przedwyborcze na powiat krotoszyński w piątek, dnia 24 b. m. o godzinie 11 przed południem w hotelu p. Kuschke'go.

W Inowrocławiu dnia 26 stycznia o godzinie 3 po południu na sali parku miejskiego.

Poseł Józef Kościelski zda sprawę z czynności poselskiej.

W Ostrowie (na powiaty ostrowski i odolanowski) w niedzielę dnia 26 stycznia na sali p. Hofmańskiego.

W Witkowie odbędzie się walne zebranie przedwyborcze na powiat witkowski w niedzielę, d. 26 b. m. o godzinie 3 i pół z południa w oberży p. Ogórkiewicza.

W Poznaniu walne zebranie wyborcze ma się odbyć dnia 26 b. m.

W Czarnkowie odbędzie się zebranie wyborcze pow. czarnkowskiego i wielkiego dnia 26-go b. m. o godz. 4 po południu w lokalu p. Zaszewskiego.

W Obornikach walne zebranie przedwyb. dla pow. obornickiego odbędzie się d. 26 bm. po południu o wpół do 3 na sali hotelu p. Głowińskiego. Poseł hr. Hektor Kwilecki z Kwilcza zda sprawę z czynności poselskiej.

We Wrześni odbędzie się na powiat wrzesiński, dnia 26 b. m. o godzinie 3 po południu w lokalu p. Nizińskiego.

W Koźminie odbędzie się dla pow. koźmińskiego, w poniedziałek, d. 27 stycznia rb. w lokalu p. Wiegandta o godzinie 11 przed połud.

W Trzcielu odbędzie się na powiat międzyszycki, w środę, dnia 29 b. m. o godz. 2-giej z południa w hotelu p. Simona (dawniej Zweigera).

Listy wyborcze

wyłożone będą od

czwartku dnia 23 b. m. do 30 b. m.

u nas w Poznaniu na drugim piętrze w ratuszu w biurze nr. 14. Niech każdy wyborca o ile możliwości jak

najprędzej przekona się, czy w liście prawidłowo jest zapisanym. Biuro to w ratuszu jest otwarte od **godziny 9—1 i 3—6 po południu.**

Reklamacye wnieść należy **do 30 bm. godziny 6 wieczorem** piśmiennie lub ustnie do protokołu.

Ponownie zwracamy uwagę, aby o ile możliwości każdy **osobiście** przekonał się, czy w liście jest zapisanym i to dobrze, gdyż wiemy z przeszłych wyborów, że polecenia dane drugim często zawodziły i wyborcy jako niezapisani prawidłowo lub też w ogóle niezapisani odchodzili bez oddania głosu od urny wyborczej. — Przy obecnych wyborach do parlamentu nie powinno być braknąć **ani jednego głosu polskiego.**

Baczność w Poznaniu!

Wiadomo powszechnie, że ogół rodaków uznaje jeden tylko komitet wyborczy dla miasta Poznania, jak inni mieszkańcy miast i powiatów W. Ks. Poznańskiego uznają także tylko swoje jawnie istniejące, z jawnych wyborców utworzone komitety — a na czele wszystkich stoi komitet prowincjalny. — Każdy rzetelny Polak katolik w kraju stosuje się w czasie wyborów do tego, co rozporządza walne zebrania wyborcze, komitety powiatowe, zjazdy delegatów, i co ostatecznie rozporządzi zgodnie z myślą ogółu polsko-katolickiego komitetu prowincjonalny.

Do woli ogółu albo ogromnej większości rodaków stosuje się w czasie wyborów każdy prawy, niewynarodowiony Polak, jakiebądźby miał w duszy pragnienia czy przekonania co do spraw publicznych i politycznych.

Niebawem komitet miasta Poznania wraz z komitetami obu powiatów poznańskich poznawszy wolę ogółu wyrażoną na walnem zebraniu wyborczem w Poznaniu, ogłosi, kogo Polacy w Poznaniu pragną mieć posłem do parlamentu, a ostatecznie kandydatura ta zależy od tego, co wyrażą narada komitetu prowincjonalnego wraz z delegatami wszystkich powiatów.

Głosować będziemy w Poznaniu po dawnemu na tego rodaka, którego nam wskażą wszystkie te jawne przez prawych obywateli podjęte narady, słowem, którego wskaże zgodna wola polsko-katolickiego ogółu:

Wszystkie te uwagi — na pozór zgola zbytne — spowodowane są pismem, które w tej chwili odbieramy niespodzianie:

„Panie redaktorze!

Niniejszem mamy honor zawiadomić WPa-na, że robotnicy Poznania i okolic jako kandydata do parlamentu stawiają introligatora Józefa Konstantego Janiszewskiego.

Upraszamy WPa-na o zamieszczenie o tem wzmianki w szanownej gazecie pańskiej.

Komitet wyborczy robotników poznańskich“.

Ogłosiliśmy pismo „komitetu robotników“ jedynie na to, ażeby szanownym robotnikom a prawym Polakom przypomnieć, że jeden tylko dla wszystkich bez wyjątku rodaków istnieje w Poznaniu komitet wyborczy, że wyborcy Polacy co do przyszłego posła wyrażają swe życzenia na walnem zebraniu dnia 26 b. m. że ostatecznie inni jeszcze co do tej kandydatury stanowiąc będą — że w końcu Polacy w Poznaniu przy wyborach pójdą zgodnie, jak nakazuje święty obowiązek — przypominamy wrzeczcie, że żaden prawdziwy Polak katolik nie odszczepi się od swoich, nie pójdzie z socyalistami, bo socjaliści nie są ani Polakami ani katolikami, i głosować nie będzie na pana Janiszewskiego socyalistę.

Ważne dla rozdzielających kartki, odezwy i inne druki wyborcze.

(§ 43 ordynacji procederowej w obec agitatcy wyborczej.) § 43 ordynacji wyborczej mówi, że kto chce z tytułu procederu (dla zarobku) na drogach publicznych, na ulicach, na placach albo na innych miejscach publicznych wywoływać, sprzedawać, rozdzielać, przybijać albo przylepiać druki albo inne pisma lub obrazy, ten powinien do tego mieć piśmienne pozwolenie, udzielone przez miejscową władzę policyjną, a pozwolenie to, wystawione na jego nazwisko, powinien mieć przy sobie.

Nie potrzebuje jednak takiego zezwolenia policyjnego ten, kto, czy to z tytułu procederu, czy też na ochotnika, dobrowolnie rozdziela kartki wyborcze lub druki wyborcze, dotyczące wyborów do ciał prawodawczych (do sejmu i parlamentu) w czasie od dnia urzędowego ogłoszenia wyborów aż do ukończenia aktu wyborczego.

Taka jest treść § 43 ordynacji procederowej. Od 8 stycznia r. b. do dnia 20 lutego r. b. godziny 6 wieczorem wolno zatem bez pytania się policyi o pozwolenie rozdzielać kartki i druki wyborcze,

dotyczące wyborów do parlamentu niemieckiego, które, jak wiadomo, odbędą się dnia 20 lutego r. b.

Nowy telefon.

W Boliminku w powiecie chełmińskim zamieszkały X. proboszcz Doering otrzymał z nadzorca poczty list z wezwaniem, aby na załączonym formularzu podał bliższe objaśnienia na pytania:

1) O której godzinie odbywa się w kościele w Ostromecku nabożeństwo niedzielne? 2) Jak często odbywa się nabożeństwo na wypadek, iż się nie odbywa regularnie w niedzielę? 3) W jakim języku odbywa się nabożeństwo? 4) Jeżeli kazania wygłaszane bywają kolejno w rozmaitych językach, jakie przytem zachowywane bywa następstwo?

Na adresie listu z odpowiedzią miała być dodana uwaga: „Sprawa pocztowa“, a list miał być niefrankowany i odesłany do agentury pocztowej w Ostromecku.

Pisaliśmy już o tej sprawie — zdaje się, że władze chcą wybać o ile ludność włada językiem niemieckim, by w danym razie zaprowadzić po kościołach kazania i śpiewy niemieckie — a dziwnie się wzięły do tego, biorąc do pomocy władzę pocztową.

To też X. proboszcz D. w Boliminku, przypuszczając — jak powiada — że niezawodnie chodzi o założenie telefonu z Boliminka do kościoła w Ostromecku, uradował się bardzo i ogłosił tę wiadomość we wszystkich szczegółach w piśmie katolickim „Westpreussisches Volksblatt“.

Pytanie, czy władze z tej wielkiej radości X. proboszcza będą zadowolone.

W Ameryce

coraz niepomyślniejsze stosunki nastają dla wychodźców. Przemysł amerykański w roku zeszłym doznał znacznego uszczerbku przez olbrzymie bankructwa w Nowym Jorku, Filadelfii i Chicago z powodu zastępcy. Pewna fabryka wyrobów bawełnianych w Nowym Jorku w końcu bm. zawiesiła wypłaty, skutkiem czego około 6000 robotników i robotnic pozostało bez chleba. Najcięższe roboty portowe wykonywane bywają za beczek, i tak gdy dawniej robotnik zajmujący się wyładowaniem towarów zarabiał dziennie od 1 do 1 i pół dolara (4—6 mrk.) obecnie zaledwie zarobi 50—60 cent. (2—2,40 mr.) za dziesięciogodzinną ciężką i niebezpieczną pracę — a i te „posady“ bardzo trudno otrzymać. Przeszło 60,000 robotników jest w Nowym Jorku bez zajęcia.

Komitet niemiecki, w mieście tem zajmujący się sprawami wychodźców, wyczerpał zupełnie swe fundusze i ogłosił, że dalszej pomocy chwilowo udzielać nie może. Słowem zaczynają się w „raju amerykańskim“ bardzo niepomyślnie układać stosunki. — Gazety niemieckie przestrzegają rodaków, aby nie emigrowali do Ameryki, gdyż narażają się na ciężki jedyny zawał i my wobec zbliżającej się wiosny, kiedy to zwykle i naszych ziomków napada chęć szukania gór złotych za morzem, przestrzegamy tem usilniej, aby nie dali się łapać nie na złoto — którego i tam nie ma do zbytku — lecz na plewy amerykańskie. W Ameryce dzisiaj trudno oś zaoszczędzić; — stracisz kilkaset marek, któreś wziął z sobą i ostatecznie jesteś skazanym na pracę ciężką, jeżeli się ją wogóle dostanie, gorszą od dawniejszej niewoli murzyńskiej — za płacę, której również u nas zarobić przy niejkiej pilności nie trudno. — O raju amerykańskim można mieć pojęcie dalej z tego, że w miesiącu grudniu r. z. na ulicach Nowego Jorku — wedle wykazów policyjnych — znaleziono 456 osób zmarłych z głodu i nędzy! — Piękny „raj“!

Proces wadowicki.

XXVI

Przesłuchiwanie w dniu 10 świadkowie zeznają szczegóły bardzo ważne i interesujące. Zeznania ich dotyczą wielokrotnie już omawianych a po dziś dzień niedostatecznie wyjaśnionych stosunków w Oświęcimiu na dworcu kolejowym, a w szczególności zachowania się żandarmeryi i straży skarbowej.

Ze zeznań tych na pierwszym miejscu postawić należy szczegóły wielce interesujące po-

dane przez świadka Ochabowicza, wachmistrza żandarmeryi. Ochabowicz wyjaśnia szczegółowo stosunek żandarmeryi do starosty białskiego p. Foedricha. Pan starosta białski wydał żandarmeryi bardzo wyraźne polecenie, aby zupełnie nie wchodziła w to, czy młodzi, czy starzy emigrują, a to dla tego, „że skarżył się przed nim Herz“, że mu to interesa psuje. Dawniejsza instrukcja urzędowa obowiązująca żandarmeryę, nakazywała wstrzymywać popisowych, skutkiem jednak owego dodatkowego rozporządzenia starosty, żandarmerya zaniechała dalszych w tym kierunku kroków, tak dalece, iż nawet od 18 maja 1888 r. zaprzestała żandarmerya patrolować na dworcu w Oświęcimiu. Na zapytanie dr. Łazarskiego, że udowodnionym jest faktem, iż jeszcze w lipcu i czerwcu odbywały się w kancelaryi Herza aresztowania wychodźców — odpowiada świadek, iż tak jest, ale że zarządzał wachmistrz Pituly, któremu p. Foedrich mówił, że zarządzenia starostwa świadek błędnie rozumiał.

Po przesłuchaniu Ochabowicza składała zeznania straż skarbową oświęcimską. Świadek Flessler, urzędnik skarbowy zeznaje, iż jawno dla wszystkich i oczywiście było, iż Iwanicki we wszystkim popierał agencję Herza. — Dowód zaś na to był w tem, że jako naoczny świadek bojek naganiaczy nigdy nie starał się im zapobiedz, tudzież, że nigdy nie zwracał uwagi na to, iż w jego oczach tłumy wychodźców popisowych zakupywały karty w agencji Herza a następnie kraj opuszczały. Naczelnik urzędu celnego Srokowski często czynił zarzuty Iwanickiemu, że się zanadto miesza w sprawy agencji.

Obronca Iwanickiego dr. Daniel zadaje świadkowi szereg pytań szczegółowych. Świadek wyjaśnia tu między innymi, że straż skarbową nigdy wychodźców nie aresztowała. Prokurator zaprzecza temu, powołując się na zeznania poprzednich świadków.

Świadek Edmund Moris, strażnik skarbowy, zeznaje, iż bitki naganiaczy bremeńskich i hamburskich często nader gwałtowny przybierały charakter. Wychodźców częstokroć w powietrzu lub na rękach unoszono poza agencję. Przy bitkach tych widział świadek często Landaua. Do do znanego faktu przekupienia Czajkowskiego przez Barbera wyjaśnia Moris, który zajął się tym był świadkiem, iż Barber był wówczas silnie napięty. W sprawie zeznań swego poprzednika, odnoszących się do aresztowań, dokonywanych przez straż skarbową na dworcu, potwierdza świadek, iż za jego czasów strażnicy skarbowi nikogo nie aresztowali. Zdaniem świadka, Iwanicki nie mógł pod tym względem dawać strażnikom poleceń, gdy straż podlegała urzędnikowi p. Flessnerowi. Świadek wyjaśnia dalej, że straż skarbową miała prawo sama aresztować podejrzanych o wychodźstwo, a więc i bez polecenia Iwanickiego. Straż skarbową miała nawet obowiązek czuwać nad tem i otrzymywała za to od rządu osobne wynagrodzenie. Strażnik Kmicikiewicz aresztował często sam bez polecenia Iwanickiego.

Dr. Daniel prosi o wezwanie tego świadka; prokurator oświadcza się przeciw wnioskowi.

Strażnik skarbowy Jackowicz zeznaje, iż boiki naganiaczy hamburskich i bremeńskich rozpoczęły się zaraz z chwilą otwarcia agencji Zwillinga, t. j. od maja 1888 roku. Miały one charakter gwałtów i rozbojów. — Wedle zeznań świadka, Iwanicki konfiskował karty okrętowe zakupione u pokątnych agentów. Świadek potwierdza, iż Iwanicki szedł na rękę agencji hamburskiej i że często zachodził sam do kancelaryi Herzowskiej. Z polecenia Iwanickiego, świadek sam aresztował pewnego razu i odstawił do urzędu gminnego w Brzezince 7 wychodźców.

Iwanicki zaprzecza temu faktowi.

Świadek zeznaje dalej, że odprowadzał ludzi do Oświęcimia z odezwą pisemną urzędu celnego. Zdaniem świadka, była to zwykła popelniana na wychodźcach ze strony Iwanickiego za to, że nie chcieli kupować kart u Herza.

Świadek Michnowicz Michał zeznaje, iż gdy w roku 1884 jechał do Ameryki, zapłacił w Oświęcimiu za bilet kolejowy do Hamburga u kasyera Zapotha 19 czy 20 złr., pomimo że bilet ów kosztował 11 złr.

Podobne okoliczności zeznawali świadkowie Świercz i Kwoka.

Świadkowie Kleinblatt i Lachmann nie stanęli do rozprawy z powodu choroby. Zeznania ich odczytano.

Kleinblatt, agent firmy spedycyjnej Mendelsohn, stwierdza, iż firma ta miała sobie powierzone zastępstwo północno-niemieckiego Lloyd'a. Ze względu jednak, iż mało dokładała ze swej strony starań, — by interes rozszerzyć, — dyrekcja Lloyd'a starać się poczęła o zdolnych subagentów. W roku 1887 otrzymał tę subagenturę Zwilling i otworzył ją w dniu 9 maja 1888 r. Agencja hamburska dokładała niemało starań i rozlicznych używa podstępnych środków, aby usunąć tę subagencję bremeńską. Landau ofiarował za to świadkowi 300 złr., a dla firmy 2000 złr., a następnie 3000 złr.,

Tomicki Robert kucharz od Neumanna, zeznaje, iż widział jak się naganiacze bili, jak Wasserberg wrzeszczał, że „w Bremie okręty dziurawe“, jak Band obkładał grubym kijem wychodźców zupełnie bez powodu. Słyszał też jak kobieta jakaś mówiła do Landerera: „Czekaj, dusza twoja będzie w ogniu piekielnym gorzeć. Klausner żalił się przed świadkiem, że Löwenberg za darmo bierze pieniądze, a pozwala, że się naganiacze biją i takie okropne skandale wyprawiają. Dalsze zeznania świadków nie przedstawiają nowych szczegółów. (C. d. n.)

Wiadomości polityczne.

Berlin. Parlament niemiecki obradował wczoraj nad projektem dotyczącym budowy nowych parowców.

Tegoroczne manewry cesarskie odbędą się pomiędzy Lignicą a Sobótką (Zopten) na Śląsku.

Gazety tureckie donoszą, że z Berlina nadeszło do Konstantynopola 10000 karabinów repetyerowych dla wojska tureckiego. Broń tę umieszczono natychmiast w arsenale — dalsze przesyłki karabinów są oczekiwane. Armia turecka ma być uzbrojona karabinami repetyerowymi.

Z Petersburga donoszą o wykryciu spisku na życie cara, skutkiem czego zastrzelili się pułkownik gwardyi Wojekow. Wielu oficerów i urzędników aresztowano.

Zamieszkali w Paryżu Portugalczycy odbyli wczoraj zebranie, na którym zaprotestowali przeciw postępowaniu rządu angielskiego i wyrazili dziennikom francuzkim uznanie, za życzliwość z jaką wystąpiły w sprawie zatargu angielsko-portugalskiego.

Włochy. Ojciec św. ogłosił onegdaj encyklikę „o obowiązkach katolików“ niezmiernie wielkiej wagi. Papież zaleca w niej miłość dla ojczyzny, dla której wypada nawet poświęcić życie. Chrześcianie winni przecież okazywać jeszcze większą miłość dla Kościoła, będącego bożką ich ojczyzną; kościół nakłada na nich obowiązki względem Boga świętsze, niż wobec ludzi. Tylko dobry chrześcijanin może być zarazem dobrym obywatelem. Przeciwnicy Boga usiłują zagarnąć władzę ziemską w swe ręce, celem przeprowadzenia swych zasad. W wielu stronach świata zaczepiają wiarę św. katolicką. Katolicy powinni przede wszystkim być zgodnymi i poddawać się pod każdym względem kościołowi. — Ojciec św. ma nieograniczone prawa we względzie dogmatów, moralności oraz koniecznych środków zbawienia. Kościół katolicki obejmuje różne narody, pozostające pod władzą różnorodnych rządów. Jest więc koniecznością wobec tego, aby prawa i zobowiązania względem Kościoła ściśle były odgraniczone i aby je każde państwo uszanowało. — W dalszym ciągu encykliki rozbiera Papież sprawę jednności pomiędzy katolikami i zaznacza, że jest ona tem potrzebniejszą, że ich spory i rozterki doprowadziły do przewagi przeciwników Kościoła, wobec których ani zbyt bojaźliwie ani też butnie występować nie należy. Naśladować trzeba Papieża i działać z taką roztropnością, jakiej on używać musi w świeckich swych stosunkach. Narody potężnieją tylko przez wykonywanie cnót chrześcijańskich. Ojcowie rodzin powinni kierować wychowaniem dzieci wedle zasad chrześcijańskich i wszelkimi siłami występować przeciw niesłusznemu ukroceniu ich władzy ojcowskiej. Kończy się encyklika zawezwaniem katolików wszystkich narodowości do utrzymania porządku społecznego, przez zastosowanie cnót chrześcijańskich przy domowym ognisku.

Bezrobocie wybuchło ponownie w kilku kopalniach węgla w okolicach Charleroi w Belgii. 5700 robotników zaścięto.

W Sudanie w Afryce panuje wielki głód

skutkiem czego śmiertelność pomiędzy tamtejszą ludnością bardzo się zwiększa.

O rokoszu wybuchłym w **Rio de Janeiro** w dniu 18 grudnia r. z. donoszą następujące szczegóły. W dniu 18 grudnia r. z. przed południem zebrał się zastęp obywateli wiernych sprawie cesarskiej, poparty przez drugi pułk artylerii. Udano się przed pałac cesarski, zdjęto z niego chorągiew Rzeczypospolitej i na nowo zatknięto cesarską. Wkrótce jednak nadciągnęło wojsko obecnego rządu i rozpoczęła się krwawa walka. Rokoszan szybko zwyciężono, przywódców aresztowano a żołnierzy, którzy się przyłączyli do tego ruchu, zamknięto w koszarach. Następnie wywieszono znów chorągiew Rzeczypospolitej na pałacu. W walce padło lub raniono około stu stronników cesarstwa, a 21 przywódców rokoszu rozstrzelano nazajutrz z rozkazu rządu.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

* Zebranie „Towarzystwa Młodych Przemysłowców” w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 stycznia rb. o godzinie 8 i pół w lokalu Towarzystwa u p. B. Knolla. Dla ważności spraw liczny udział członków pożądanym. Zarząd.

* Roczne walne zebranie wydziału stołarskiego „Towarzystwa Młodych Przemysłowców”, odbędzie się w sobotę, dnia 18 b. m. punktualnie o godz. w pół do 9 tej wieczorem w lokalu pana B. Knolla. Na porządku dziennym sprawozdanie roczne i wybór nowego biura wydziałowego, dla tego uprasza o jak najliczniejsze przybycie. Zarząd.

* W Grodzisku urządza „Towarzystwo Śpiewaków” w niedzielę, dnia 19 stycznia 1890 na sali w strzelnicy przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny. Odegrane będą: „Chłopi arystokracji” i „Określenie”. W pauzach koncert wykonany przez M. Perzyńskiego i synów. Po przedstawieniu zabawa z tańcami. O liczny udział uprasza Zarząd.

* W Śremie, odbędzie się w niedzielę, dnia 19go b. m. wieczorem o godzinie 7 i pół na sali hotelu Francuzkiego przedstawienie amatorskie, w którym odegrane będą: „Skalbmierzanki”, komedyo-opera w trzech aktach przez J. N. Kamińskiego, muzyka Karola Kurpińskiego. Po przedstawieniu nastąpi zabawa połączona z tańcami. Czysty dochód przeznacza się na rzecz tutejszych sióstr Elżbietanek.

* „Towarzystwo św. Piotra” w Horst obchodzi uroczystość poświęcenia chorągwi w niedzielę, dnia 26 stycznia rb. o godzinie 2 po południu uroczystym nabożeństwem w kościele. Następnie odbędzie się o godzinie 5 i pół na sali p. Haeldmana koncert, przedstawienie teatralne i żywych obrazów. Odegranem będzie: „Flisacy”, obrazek ludowy ze śpiewami w 1 akcie — Na tę uroczystość zapraszamy Towarzystwa polskie i wszystkich rodaków z Horst, Steele i okolicy mile i serdecznie. Zarząd.

Wiadomości z bliska i z daleka.

POZNAN, dnia 18 stycznia.

* Na kościół w Jerzycach pan Józef Fiałkowski w Krzywiniu 90 fen.

* Teatr polski. Dziś w sobotę po raz pierwszy komedia Meilhaca i Gauderex: „Pepa.”

Jutro w niedzielę komedia Abrahamowicza i Ruszkowskiego: „Książę pan.”

We wtorek tragedia Słowackiego: „Mazepa.” Ceny niższe.

W czwartek na benefis pani Janowskiej po raz pierwszy dramat Ohneta: „Hrabina Sara.”

* Z powodu influenzy ogólnie pożądanym środek lekarski, tak zwana „antypiryna” obwarowany jest patentem i nie wolno go komu innemu fabrykować, jak tylko pewnej firmie we Frankfurcie nad Menem. Firma ta zarobiła na tem lekarstwie 400,000 marek podług tego obliczywszy że dotąd sprzedala, albowiem jak donosi gazeta aptekarska materiały do tego lekarstwa kosztują 1 fen. za proszek, który bywa sprzedawany po 25 fen.

* Koleński sąd nadziemski rozstrzygnął w pewnej sprawie — jak donosi berliński „Tageblatt”, że redakcja nie może być wzięta w karę za tak zwany „grober Anflug”, jeżeli poda bezstronne sprawozdanie z procesu. W sprawie drażliwej np. dla władz nie wolno było takich sprawozdań umieszczać.

* W dzienniku powiatu łębskiego w rejencji koszalińskiej na Pomorzu jest ogłoszenie, że umarł w Kalifornii Frederic William von Grumkow bez bliższych spadkobierców, a pozostawił 35 milionów mk. majątku. Rodzina v. Grumków na Pomorzu jest rozgałęzioną, mimoto udziały w tym spadku będą duże.

* Okręg dyrekcyi kolei żelaznej w Bydgoszczy

nietylko nie będzie zmniejszony — jak niedawno wieści chodziły — lecz przeciwnie powiększony przez przydzielenie toru starogardzko-szczecińskiego.

* Egzamin dla kowali w podkuwaniu koni odbędzie się dnia 22 lutego o godzinie 9-tej. Wymagane do tego egzaminu papiery oraz 10 mk. na koszt egzaminu złożyć należy do 1 lutego u asesora weterynaryi p. Rufferta.

* We wagonach IV klasy zaprowadzone będą ławki dla podróżnych, ale nie we wszystkich, dla tego, że zwykle podróżni tą klasą jadący, a zwłaszcza na targi, zwykle biorą kosze lub inne paki ze sobą, ławki w tym razie zajmowałyby niepotrzebnie dużo miejsca. Z tego powodu nie wszystkie wagony mieć będą ławki. Wagony, w których ławki będą urządzone, oznaczone będą na zewnątrz stosownymi napisami.

* W Toruniu dokonano liczenia koni dnia 10-go b. m. i wykazała się ich liczba 708. Osiów na rok bieżący w Toruniu nie ma.

* W Koźminie wykopano na cmentarzu ciało 29 letniej sieroty, obłąkanej, padło bowiem podejrzenie na pewnego gospodarza, że za pomocą głodu i bicia dziewczynie tej śmierć przyspieszył, aby zyskać 600 mk., które na swoim gruncie dla tej sieroty miał zapisać i był obowiązany utrzymać ją do śmierci. — O wyniku badania są owego i lekarskiego nie ma jeszcze wiadomości.

* W Rogoźnie abiturycenci w gimnazjum rozpoczęli dnia 15 b. m. egzamin piśmienny.

* W Gultowach na przystanku w pow. średzkim od 1-go stycznia urządzono agenturę pocztową.

* Z Szubina, dnia 14 b. m. W mieście naszym możnaby z dobrym skutkiem założyć jaką fabrykę: przedziałnią, sukienictwo nowego wzoru, fabrykę płótna, garbarnię lub tym podobną. Grunt jest tani. Rzeczka Gąsawka tu płynąca zimą i latem jednakowo wystarczy na potrzeby fabryczne. Z Bydgoszczy na Szubina do Poznania zatwierdzona kolej żelazna na wiosnę będzie budowana. W Brandenburgii gdziekolwiek tylko kolej się pojawi, zaraz stawiają fabryki, czy my mniej mamy rozumu i zmyślności od Brandenburczyków? Nie dajmy się i pokażmy, że w tyle nie pozostaniemy i raz się z długiego snu przemysłowego obudziwszy, z nowych torów kolei żelaznych korzystać nie zaniebdamy. Żył nam, że znów jedno pismo polskie up. dło, („Nowa Gazeta Pozn.”). Prawdę mówię „Wielkopolanin”, że pism jeszcze nie za wiele. Pisma zresztą tak wszystkie są tanie, że już nietylko panowie, stan średni, ale i robotnik utrzymywać je może. Niestety wielu nie patrzy w gazetę polską, ale z niemieckich, wyleżonych po knajpach, się kształci i wiadomości zbiera.

* Z Kobylina zasoszą skargi do gazet niemieckich, że nauczyciele Polacy nie garną się do Towarzystwa pod nazwą „Pestalozzi”, chociaż Towarzystwo to ma na pieczy sprawę czysto nauczycielską dotyczącą bez względu na wyznanie i narodowość. Mimo takie zapewnienia muszą tam być jednak jakieś haczyki, które Polaków odstrasza.

* Pod Kępem na polowaniu u hr. S., dnia 13 b. m. utracił życie leśniczy skutkiem szczególniejszego przypadku. Sam dziedzic hr. S. idąc przy rozchodzeniu się na stanowisko, poślizgnął się na lodzie i upadł na wznak. Pas strzelby, nowy, pękł mu na ramieniu, a ze strzelby, która się w rów stoczyła, padł strzał i ugodził leśniczego w udo. Głównej artylerii krwotocznej nie podobna było na razie zawiązać i ów nieszczęśliwy mimo spiesznej pomocy lekarską tyle krwi utracił, że w dwie godziny umarł.

* Miasto Wrocław leży na płaszczyźnie 120 metrów wywyższonej nad poziom morza Bałtyckiego.

* W Galicji w okolicach podtatzańskich z powodu ogromnych śniegów ciśnie się zwierzyna za pożywieniem pod strzechy i obejścia wiejskie. Łowią ją tam na druty lub strzelają w takiej liczbie, że zające w Sandeckiem kupować można po 30 centów sztuki.

* Szczecińska Izba handlowa zastanawiała się nad potrzeba rozszerzenie kanału bydgoskiego, dla tego, że ruch handlowy na tej drodze wodnej rośnie. W tej sprawie podała nawet Izba prośbę do rejencji, aby ta wstawiła się do ministra handlu.

* Fryderyk Beer, mieszkający w Paryżu, uzyskał patent we wszystkich krajach europejskich na wynalaziony przez siebie sposób tłuczenia marmuru na mialki proszek i lania następnie tego proszku, jak gipsu we formy. Masę tę nazwano berytem.

* W kraju mundurów — jak pisał jedna z gazet berlińskich — podpada, że w orszaku żałobnym na pogrzebie cesarszowy Augusty niektórzy urzędnicy dworscy mieli na sobie paltoty najrozmaitszego kreju i barwy.

* Owce w Europie coraz mniejszą mieć będą wartość, a zwłaszcza wełna niezbyt cienka. Profesor

Wallace wygłosił na wszechnicy edyuburskiej odczyt o Australii i stwierdził, że kraj ten posiada obecnie około 100 milionów owiec, a jeśli liczba ich wzrastać będzie tak szybko jak dotąd to się w kilka lat podwoi, pastwiska bowiem wystarczają. Jakż zatem cenę wełny europejskiej wobec tej australijskiej konkurencyi?

* Sztuczne ziarnka kawy są w handlu, nawet pewna firma kupiecka kolońska sprzedaje je otwarcie pod nazwą: „Gassena sztucznej kawy.” Ziarnka te są z materiału bez wartości, ale nie szkodliwego zdrowiu, tylko mające szklistą powłokę w kolorze palonej kawy. Kawy takiej domieszywiają niektóre firmy nierzetelne do 40 procent do dobrej kawy. — Rozróżnić można takie sfałszowane ziarnka kawy od istotnych, że się je wpuszcza w eter. Prawdziwe pływają, a sfałszowane zaraz na dół opadają.

* Kalendarz. Niedziela 19 stycznia: Henryka b. Wschód słońca o godzinie 8 minut 2, zachód o godzinie 4 minut 21.

Poniedziałek 20 stycznia: Fabiana i Sebastjana.

OD REDAKCYI.

* Panu Kuśnierkiwiczowi w Pobiedziskach — w sprawie szkół wieczornych dla braku miejsca w następnym numerze. — Panu P. Kow. w Choj. donosimy, że podane szczegóły wzięliśmy z „Kuryera warsz.”

OD REDAKCYI I OD EKSPEDYCYI.

Panu A. Ciszewskiemu w Potulicach i wszystkim abonentom naszym, którzy „Wielkopolanina” nie odbierają regularnie, odpowiadamy ponownie: Ekspedycja składa codziennie w biurze poczty poznańskiej tyle egzemplarzy, ile też zażąda; więcej uczynić nie może. Nie spada więc na nią wina, jeżeli gdzie pismo nie dochozi. — Zażalenie pana C. przedłożymy głównej poczcie poznańskiej.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie giełdowe. — Poznań, 17 stycznia.

4 ⁰ / ₀ listy zastawne poznańskie	100,90	mk.
3 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ listy zastawne poznańskie	99,90	„
4 ⁰ / ₀ listy rentowe poznańskie	104,10	„
Zach.-pruskie 3 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ listy zast. rycerskie.	100,00	„
Zach.-pruskie 3 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ listy zastawne nowe	100,70	„
Pruskie 5 ⁰ / ₀ listy rentowe	104,00	„
Poznańskie akcyjne stow. sprytowe	95,00	„
Poznański bank prowincjonalny	00,00	„
4 ⁰ / ₀ pożyczka niemiecka	107,50	„
3 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ pożyczka niemiecka	103,00	„
4 ⁰ / ₀ pożyczka pruska ukonsolidowana	106,60	„
3 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ pożyczka pruska ukonsolidowana	103,20	„
3 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ obligi długu państwa pruskiego	100,30	„
Austriacka renta złota	95,40	„
Austriacka renta srebrna	76,60	„
Austriacka renta papier. [4 ¹ / ₂ ⁰ / ₀]	76,60	„
Austriacka renta papier. [5 ⁰ / ₀]	88,50	„
Polskie 5 ⁰ / ₀ listy zastawne	66,75	„
Polskie 4 ⁰ / ₀ listy likwidacyjne	61,90	„
Renta włoska	93,80	„
Renta węgierska złota	83,00	„
Banknoty rosyjskie za 100 rs.	226,75	„
Banknoty austriackie za 100 zlr.	173,40	„
Banknoty francuskie za 100 fr.	81,20	„

Ceny targowe w Poznaniu. — Dnia 17 stycznia.
(Sprawozdanie giełdowe).

Towar (za 100 kilogramów).	Piękny M. S.	Średni M. S.	Posledni M. S.
Pszonica	19 20	18 70	7 60
Żyto	17 10	16 90	16 70
Jęczmień	17 60	15 20	18 40
Owies	16 10	15 50	14 80
Kartofle	2 60	2 —	— —
Groch do gotow.	— —	— —	— —

(Urzędowe sprawozdanie targowe komisji targowej miasta Poznania).

Inne artykuły.		Gena		najwyż.		najniższ.		przecięc.	
		M.	ś	M.	ś	M.	ś	M.	ś
Stroma	za 100 kilogr.	7	50	7	—	7	25	7	25
Słano		6	50	6	—	6	25	6	25
Kartofle		3	—	2	40	2	70	2	70
Wołow. od łopatk	za 1 kilogrom	1	40	1	20	1	80	1	80
Wołow. od brzucha		1	20	1	10	1	10	1	10
Wisprzewina		1	40	1	20	1	30	1	30
Cielęcina		1	20	1	10	1	15	1	15
Skopowina		1	20	1	10	1	15	1	15
Słonina		1	80	1	60	1	70	1	70
Masło		2	40	1	80	2	10	2	10
Łój wołowy	1	—	—	—	—	90	—	90	
Jaja za kogo		3	40	3	20	3	50	3	50

Giełda bydgoska, 16 stycznia. — (Sprawozdanie izby handlowej.) Pszenica: piękna 1-1-185 m. p. śled. wedle gat. 172-180 m., najpięk. nad notow. Żyto: wedle gat. 168-173 m., najpięk. nad notow. Jęczmień: dla browarów 150-160 m., na paszę 130-140 m. — Owies: wedle gatunku 150-163 m. Groch: do gotow. 160-170 m., na paszę 145-150 m. Okowita (50-ta konsumo.) 49 50 m. (70-ta 31,25 m.

— Biuro Towarzystwa Obrony Prawnej: Poznań św. Marcin 73.

Walne zebranie przedwyborcze

powiatu wrzesińskiego

odbędzie się w niedzielę, dnia 26go stycznia, o godz. 3 po południu we Wrześni w lokalu p. Nizińskiego.

Komitet wyborczy powiatowy.

DROGERYA

J. Tarnowskiego, aptekarza
w Szamotułach (w Giełdzie)

poleca hurtownie i cząstkowo:

Świece ołtarzowe z wosku białego i złotego, świece wiedeńskie, kandelabrowe, stearynowe i parafinowe, olej do palenia, herbaty chińskie Rexa z Berlina, ruskie Popowa z Warszawy, wszelkie korzenie, wanilię burbońską, czekoladę, kakao, oliwę do potraw, wszelkie przybory malarskie, bandaż i artykuły chirurgiczne, fosforan wapna na paszę dla bydła, sól bydlęcą, morską cebulę (natychmiast skutkującą), oliwy do maszyn, smarowidła na osie, smarowidło na skóry, tran szwedzki na szory, petroleum salonowe, mydła szczecińskie do prania, mydła toaletowe i lekarskie, wino tokajskie, prawdziwe francuskie, araki, koniaki i rum, ruskie papierosy i t. p. artykuły. (2974)

Sprzedaż drzewa.

W sobotę, dnia 25-go stycznia r. b. o godzinie 11 przed południem sprzedawać będą drogą licytacji na folwarku w Tarwi (3046)

drzewo porządkowe akacyjne i brzożowe, jako też grubą brzezinę na blochy pp. oraz drągi brzożowe na dyszle i t. d.

Zarząd leśny

dominium Turwia pod Czempiniem.

Największy wybór trumien

z drzewa i metalu.

Ceny możliwie najtańsze

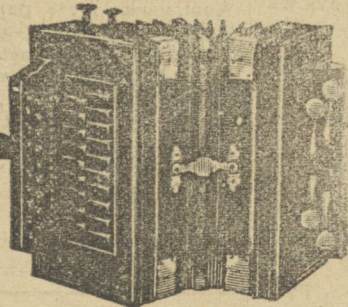
W. KOSTECKI,

Poznań, ulica Wodna nr. 1.

Szan. Publiczności polecam najnowszej konstrukcji trwałe i piękne

harmoniki nowe:

- z 10 klawiszami, 1 kluczem, ramami, mocna mk. 4,00
- z 10 klawiszami, 2 kluczami, okuciem i podw. miechem mk. 5,00
- z 10 klawisz., 2 klucz., większa z ozdobami i trąbkami mk. 6,50
- z 10 klaw., 2 klucz., z otwartą klawiaturą, z okuciem i podwójnym miechem mk. 6,50
- z 10 klaw., 2 klucz., z otwartą klawiaturą, z ozdobami, z okuciem i t. d. mk. 7,50
- z 10 klawisz., 3 kluczami, wielka otwarta klawiatura, z okuciem i tercjami mk. 10,00
- z 10 klawisz., 3 klucz., z większemi ozdobami, z tercjami lub bez tercji mk. 11,00
- z 10 klawiszami, 6 klucz., 3 rzędy głosów, z okuciem i podwójnym miechem mk. 12,00
- z 10 klawiszami, 4 klucz., 4 rzędy głosów, z tercjami, ozdobami i okuciem mk. 13,00
- z 10 klawiszami, 8 klucz., 4 rzędy głosów, z tercjami lub oktawą mk. 14,00
- z 19 klawiszami, 2 klawiatury, 4 basy, podwójny miech, okucie, piękna i trwała mk. 15,00



Reparacje wszelkich instrumentów muzycznych i wszelkie zamówienia przyjmuje i wykonuje odwrotną pocztą.

N. Zientkiewicz,

Poznań, Stary Rynek nr. 35, I piętro.

Z powodu nader wielkiego nakładu „Wielkopolanina“, znaczniejsze ogłoszenia przyjmowane odtąd będą tylko do godz. 9-tej, drobniejsze do godz. 11-tej przed południem.

Ekspedycja „Wielkopolanina“.

Wyszło w drugim wydaniu.

Rinaldo Rinaldini,
sławny dowódzca zbójców.

Powieść — 159 stron.

Cena egzemplarza brosz. 60 fen. na porto należy dołączyć znaczek 10 fen.

Fr. Chocieszynski. Poznań, ul. Wodna nr. 15.

Wszystkim tym, którzy w pogrzebie córki mojej

śp. Józefy,

tak liczny udział wzięli, składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać“ ciężko strapiena matka
Seweryna Gierłowska.

Gromnice woskowe,

olej do palenia podwójnie rafinowany, petroleum salonowe, mydła szczecińskie i wszelkie towary drogeryjne i apteczne polecam w cenach najniższych. (3020)

K. L. Gierczyński
drogerja

w Poznaniu na Chwaliszewie i w Buku.

Na Wielki Post!

Suchy stokfisz,

wielki zapas, w wielu gatunkach.

Sledzie

do marynowania i wędzenia na beczki, kopy i mędele, także sledzie wędzone na kopy i mędele.

Wszystko z pierwszej ręki. Cenach umiarkowanych polecam uniżenie moim Rodakom. (3016)

W. WYSOCKI,
Wielkie Garbary nr. 18.

Z taniego źródła

poleca się

45 gatunków atramentu

czarnych i kolorowych, jako też proszek i ekstrakt do wyrabiania atramentu, atrament tajemniczy i do rysunków. Przy zamówieniu 10 litrów czarnego atramentu od 15 fen. począwszy za litr. Panom kupcom po cenie fabrycznej. Za nadesłaniem znaczka (5 fen.) cenik gratis i franko. (3022)

Specjalna sprzedaż atramentu pod „Czarnym Orłem“
Poznań, ul. Półwiejska 9a.

Kurs tańca

rozpocząłem. — Lekcyi udzielam w Hotelu Saskim. Zgłoszenia przyjmuję od 12 tej—3-ciej godz. w handlu **E. Mikołajczaka**, ul. Jezuitcka nr. 12. (3057)

Z wysokim szacunkiem

P. Mikołajczak,

Kurs handlowy

rozpoczyna się dnia 20. 1. 90.

Prof. Szafarkiewicz.

W wielkiej wsi kościelnej, w dobrej okolicy, jest do wydzierżawienia każdego czasu

piekarnia,

połączona z kramem. Gdzie? wskazuje ekspedycja Wielkopolanina pod nr. 3049.

Kto się chce zabawiać i uśmieć, niech kupi następną książeczkę:

Dziwne przygody

chłopa Urbana Długonosza, opowiedziane dla zabawy przez Figlarskiego.

TREŚĆ:

1. Olbrzymi nos, który potrzebował co dzień 1000 centnarów tabaki i długa broda, z której było 500 wozów siana.
2. Urban i żyd Berek.
3. Dowcipy Urbana wierszem.
4. Podróż Urbana do Turcji.
5. Urban wędruje w powietrzu z Rusi do Afryki.
6. Przygody myśliwskie Urbana.
7. Urbanowi dokuczają panny a jak im za to odpłacił.
8. Przygoda Urbana z bocianem.
9. Długonos między Szwabami.
10. Przygody wojenne Urbana.

Czemu mężowie mają być zonom posłuszni?

Cena 25 fen., za co się posła franko. Należytość najtaniej pociągnąć w liście znaczkami pocztowymi pod adresem:

Franciszek Chocieszynski,
Poznań, ulica Wodna 15.

Posiadłość

w Jerzycach pod Poznaniem nr. 107, składająca się z 3 domów, położona w bardzo dogodnym miejscu, jest z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższych szczegółów udzieli właściciel, mieszkający tamże. (3053)

Od 1 kwietnia rb. jest do wynajęcia **PIEKARNIA**. Bliższa wiadomość: **Poznań, Chwaliszewo**, oberża pod Tizema Gwiazdami. (3017)

Młockarnia z manieżem i sieczkarnia

w dobrym stanie są z wolnej ręki na sprzedaż u p. (3027)

Wąciński

w Słomowie pod Parkowem.

Właściciel oberży na wsi z całkowitem gospodarstwem, 26 lat wieku, katolik, któremu brak znajomości pań, szuka na tej drodze

towarzyszek życia.

pani, w wieku lat 18 do 25, posiadająca majątku około 4 tysięcy marek, raczą przesłać swe oferty do ekspedycji Wielkopolanina pod nr. 3042 w przeciągu dni ośmiu. Ofert anonimowych nie uwzględnia się. Dołączone fotografie niebawem się zwróci.

Młoda panienka,

kłóć ukończyła kurs buchalterji w zakładzie p. prof. Szafarkiewicza, przyjmie zaraz odpowiednie miejsce. Kto? wskazuje Eksped. Wielkopolanina pod nr. 2945.

Panna służąca

potrzebna natychmiast.
R. Trąpczyński, ul. Podgórna 3

Pewna **panienka** szuka zaraz lub od 1-go p. m. miejsca za

sprzedawczkę

do składu piekarskiego lub innego. Adresu udzieli eksped. Wielkopolanina pod nr. 3036.

Ogrodnik

zonaty bez rodziny, znaj. się na prowadz. oranżerii i upiększaniu kłobów grupowych i kobierców, szuka posady zaraz lub od 1. 4. 90. O łaskawe oferty uprasza się do eksped. Wielkop. p. nr. 3034.

Młody włódarz,

30 lat wieku, zony, trzeźwy, biegły w polskim pisaniu i rachunkach, przytem dobry strzelec, szuka miejsca od 1go kwietnia rb. za włódarza albo za borowego. Zgłosz. do ekspedycji Wielkop. pod nr. 3037.

Dzielny owczarz,

katolik, będący obecnie w miejscu, lecz zniewolony je opuścić z powodu skasowania chowu owiec, posiadający chlubne świadectwa, szuka posady od 1 kwietnia lub od 1 lipca rb. Łask. oferty upr. przesłać: **Gaspar Krause** w Modrzewu p. Janówiec (3048)

Borowy

zdatny, może się zgłosić.

Zarząd leśny

majętności Samostrzel.

Potrzeba od kwietnia:

Ekonoma z małą rodziną, **Ekonoma** kawalera na 300 mk. **2 pisarzy** gosp. na 240 do 300 mk. **Maszynisty** na ordynary. **2 kowali** i **2 włódarzy**. Spieszne zgłoszenia przyłączeniu 20 fen. na odpowiedź przyjmuje **W. Malczewski**, Poznań Chwaliszewo nr. 25 (3055)

Znajdą umieszczenie zaraz:

Ogrodnik kawaler obeza. dobrze z usług. Pokojówka do dworu. Bona Polka do jednej panienki. Od kwietnia potrzeb. kowal zón. i kołodziej zón. na ordynary. **Jadwiga Szymańska**, Poznań, Św. Marcin 76, parter.

Nauczyciel,

katolik, który detychczas był czynnym przy wyższej szkole prywatnej dziewcząt i chłopców, posiadający dobre świadectwa, szuka zaraz miejsca. Oferty uprasza się przesłać do ekspedycji Wielkopolanina pod nr. 3044.

Gorzelnik

zonaty, 18 lat praktyki, z dobrymi świadectwami, który odbył kurs w Berlinie, obeznany z wszelkimi nowymi urządzeniami, obecnie 5-ty rok w miejscu niewyprowadzianem, szuka od 1-go lipca r. p. innej posady tu, lub za granicą, celem polepszenia losu.

Łaskawe oferty przyjmuje ekspedycja Wielkop. pod nr. 2691.

2 pisarzy

prowentowych

samotnych, w średnim wieku potrzebna od 1-go lipca do większej majętności w Kongresówce.

Zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkopolanina pod nr. 3035.

Rządzca

zon. potrzeb. od 1 lipca rb. tylko dobrze polecony będzie uwzględn. **R. Trąpczyński**, ul. Podgórna 3.

2 ogrodników

kawalerów szukam natychmiast na 80 talarów i tantyemę. **R. Trąpczyński**, ul. Podgórna 3.

Dom. Błociszewo p.

Śrem potrzebuje od 1. 4. 90. zdatnego (3045)

kołodzieja

i

włódarza.

Osobiste przedstawienie konieczne, lecz kosztów podróży się nie zwraca.

Gorzelnik

potrzebny natychm. do Polski na czas do ukończenia kampanii, na dochód 400 do 500 rubli. O spieszne zgłoszenia uprasza **P. Teyssandier**, W. Garbary 46, I.

Gorzelnik

potrzebny natychm. do Polski na dochód 700 rubli. Kawcy wymaga się 200 rubli. (3050)
P. Teyssandier, W. Garbary 46.

1 czelad. siodlarskiego,

wyłącznie na kuferki, raz na zawsze na stałą robotę. (3054)

2 siodlarzy i 2 uczni

przyjmie

W. Pluciński,

siodlarz, Poznań, Stary Rynek 51.

Dobry

(3052)

czeladnik kowalski

na stałą robotę niech się zaraz zgłosi. **Wojtkowski**, kowal w Cylchowie (Züllichau).

Młode panienki, któreby się chciały wyuczyć krawiecczyn, niech się zgłoszą przy **pl. Sapięzińskim 7**, I p. (3039)

Posługaczka

szuka miejsca każdego czasu. **Józefa Pfenigerowa**, ul. Piaszowa nr. 5, II p.

Ucznia,

syna porządnym rodziców zamieszcowych, przyjmie **cukiernia S. Niewitecki i Sp.**

Poznań, ul. Szeroka nr. 15.

2 uczni

przyjmie

P. Rajnowski, blachnierz, Chwaliszewo nr. 76.

(Dodatek.)

HEYDUCKI & EICHSTAEDT

POZNAŃ — BAZAR

polecają:

Płaszcze, dołmany, paletociki.
Materye jedwabne i wełniane.
Suknie odpasowane.
Barchany drukowane.
Materye meblowe i plusze.
Dywany smyrneńskie, brukselskie, pluszowe we wszystkich wielkościach.
Kapy na łóżka.
Chodniki wełniane i ceratowe.
Linoleum na podłogi.
Firanki i story białe, crème i kolorowe.
Koszule męskie i damskie.
Negliże.
Szkarpetki i pończochy.
Płótna śląskie i bilefeldskie.
Stołówiznę śląską i bilefeldską.
Chustki płócienne i batystowe
 po cenie umiarkowanej, a za gotówkę odpowiedni rabat. (2799)

Rzetelna Wyprzedaż!!!

Z powodu zwinięcia mego **specyjalnego handlu w aksami-
 tach, jedwabiach i materjach wełnianych** wyprzedaję **wszyst-
 kie artykuły mego bogato zaopatrzonego składu** (2820)
po nader niżonych cenach.

Osobliwie polecam

Partyą czysto jedwabnych Surah w pasy metr 2,00 mk.
 Partyą czysto jedwab. kolorowych Merveilleux metr 2,50 mk.

P. Salomon,

5. Ul. Wilhelmska. POZNAŃ. Ul. Wilhelmska 5.

Otwarcie interesu.

Szanownej Publiczności **Jerzyc i okolicy** niniejszem naj-
 uprzejmiej donoszę, że z dniem 1 stycznia r.b. otworzyłem pod firmą

Maks Cedzich,

w domu, gdzie się znajduje restauracja p. R. Grossmanna w Jerzycach.

skład towarów drogerijnych, farb i perfumów,
 połączony

z towarami kolonialnymi, łakociami i cygarami.

Prosząc uprzejmie o łaskawe poparcie tego przedsięwzięcia
 mego przyrzekam najsumienniejszą i skrupulatną obsługę. Sprzedawcą
 będą towary tylko dobre i po cenach przystępnych. (2911)

Z uszanowaniem

M. Cedzich.

Baczność!!

Ażeby uprzątnąć **skład wełnianych
 towarów**, sprzedaję takowe dopóki
 zapas starczy **baćecznie tanio.**

Koszule syst. prof. Jäger szt. 1,25 mk., wszędzie 2 mk.
 Koszule wełniane i inne 90 fen., wszędzie 1,50 mk. Gacie
 męskie i majtki damskie para 85 fen., dla dzieci 45 fen.
 Skarpetki para 25 fen. **Wełna 20 pasm 20 fen.**
 Chustki wełniane, kamizelki, pończochy, rękawiczki itd. nad-
 zwyczaj tanio poleca (2914)

K. Ignatowicz,

Poznań, ul. Wrocławska 40.

Zamówienia zamięscowe tylko za zaliczką pocztową.

Szanownym Rodakom, zamieszkałym w **Ber-
 linie**, polecam moję przy **Grün-Str. nr. 21**
 nowo otworzoną (1955)

restauracja.

Napoje i kuchnia wyborne. — Ceny przystępne.

Z szacunkiem

J. JEZIEŃSKI.

Udzielam lekcji

w matematyce, przysposabiam do
 gimnazjum do klasy III. (2808)

W. Kosicki,

nauczyciel prywatny

w Poznaniu, ul. św. Marcina 27.

Ważne dla kramarzy!

Na masę kościanną d. 11. 2
 rb. są do nabycia (2971)

Książeczki Misyjne

nakładu E. Siedzińskiego po zni-
 żonej cenie u **F. Lewandow-
 skiego w Kościanie.**

Doberowe (2961)

cygara, papierosy, tytonie,
tabakę

zieloną ruską w sądkach i czę-
 ściowo rozsyła najtaniej
J. Lewandowski z Wrześni.

Seradelle,

konieczne i t. p. kupuje po
 najwyższych dziennych cenach i
 prosi o dowóz (2537)

Maurycy Tuch

w Poznaniu, ulica Szeroka 18b.
 skład żelaza i nasion.

Kupcy

i szynkarze
 odbiorą na żądanie recepty
 do fabrykacji sztucz-
 nych win bezpłatnie od
RUSSAKA w Kościanie.

**Tabaka! Holenderski
 NESYNG**

funt po 60 fen., w sądkach 1
 entnar. 58 mk poleca (2247)

W. KNAST w Środzie.

Na wyprawy ślubne!

Bielizna

dla osobistego użytku
 podług najnowszego kroju.

Koszule damskie

z płótna, z linonu, dowlasu
 itd. eleganko odrobione po-
 cząwszy od 1,25 mk. za sztukę.

Kaftaniki neglizowe

barchanowe, adamaszkowe, z
 t. zw. brylantyny, z szytyngu
 i piki, bogato garniowane
 pocz. od 1 mk. za sztukę.

Majtki

w takich samych gatunkach
 począwszy od 1 mk.

Stołówizna,

Ręczniki od 3 mk. za tuzin.
 Obrusy od 60 fen. za sztukę.

Nakrycia do stołu z 6 i 12
 serwetami pocz. od 4 mk.

Nakrycia do kawy od 1,10 mk.
 Nakrycia do kawy i herbaty
 od 4 marek

Bielizna na pościel

także już szyta w zapasie
 Różowa materya na wsypy,
 metr 55 fen.

Drylich na spodki, metr 65 f.
 Szytyng, linon, szyfon, ada-
 maszek 5/4 i 8/4 od 37 1/2 metr.

Płótna 5/4 i 8/4 od 60 fen.
 Płótna lakierowane 1 szero-
 kości 90 fen.

Koldry za parę 3 mk.

Koldry watowane

purpurowe, z katanu i wełnia-
 nego atlasu pocz. od 3,50 mk.

Materye na meble
 we wszelkich gatunkach pocz.
 od 30 fen za metr.

Firanki

w największym wyborze od
 37 1/2 metr.

Materye na chodniki

37 1/2 metr.

Kobierce

w wielkim zapasie po 4,50 mk.

Materye na suknie

ciężki czarny jedwab począwszy od 3 mk. za metr, biały
 atlas od 1 mk. 35 fen za metr, biała krepa od 1 mk. 35 fa.
 za metr. Czarne i kolorowe materye na suknie w najnow-
 szych gatunkach od 60 fen. za metr. (2929)

Wszelkie artykuły mamy zawsze w zapasie
 aż do najdelikatniejszych gatunków.

Usługa jak najrzetelniejsza, — ceny stałe.

Bracia Itzig, ul. Kramarska 20.

Magazyn wypraw ślubnych.



Maryacelskie krople żołądkowe

skutkujące znakomicie

na wszelkie choroby żołądka.

Nie różniane na brak apetytu, słabość żołądka,
 cuchnący oddech, wzdęcia, odbijanie kwasem, kolikę,
 katar żołądkowy, zgagę, tworzenie się piasku moczow-
 owego, na zbytą produkcję śliny, żółtaczkę, obrzy-
 dzenie i przeciw wómitom. Na żołądka pochodzący
 ból głowy i kurcze żołądkowe, obstrakcja, przełado-
 wanie żołądka potrawami i napojami, na robaki, na
 cierpienia śledziony, wątroby i hemoroidy. Cena fla-
 koniku z przeplsem 80 fen., podwójnego flakoniku 1,40 mk.

Główną wysłkę uskutecznia aptekarz **Karol Brady** w Kro-
 mieryżu (Kremsier in Mähren). (1756)

Maryacelskie pigułki

przeczyszczające.

Używane od wielu lat z najlepszym skut-
 kiem przeciwko zatwardzeniu i prze-
 ładowaniu żołądka pigułki te podra-
 białą teraz wielorako. Należy tedy zważać

na powyższy znak ochronny i na podpis
 aptekarza C. BRADY w Kromieryżu. — Cena
 pudełka, zawierającego 20 pigulek 40 fen., 6 pudełek 2 mk. — Za
 nadesłaniem należytości z dołączeniem portum karton z 6 pudeł-
 kami 2,40 mk., 2 kartony 4,40 mk., 3 kartony 6,40 mk.

Maryacelskie krople żołądkowe oraz Maryacelskie pigułki prze-
 czyszczające nie są bynajmniej **środkami tajemnymi**, przepis podany
 jest dokładnie na każdym flaconie odnośnie pudełku.

Maryacelskie krople żołądkowe oraz Maryacelskie pigułki
 przeczyszczające prawdziwe dostać można w Poznaniu w król. uprzyw.
 Aptecce Czerwonej, u G. A. Walter (hurtownie), w Szamotułach
 w aptece pod Orłem, w Witkowie u apt. Sikorskiego, w Golańczy
 u apt. M. Bensemera, w Trzcielcu u apt. O. Koepscha, w Górznie
 w aptece, jako też prawie we wszystkich aptekach w Poznaniu.

Najciekawsze powieści

z „Tysiąca i jednej nocy

czyli **Opowiadania Sultanki** i zawierają na 207 str.

1) Historią o rybaku i o ge-
 niuszu. Historią młodego króla
 Wysp Czarnych. Zgon zabikróla.
 Powrót.

2) Osiel, wół i rólnik

3) Siedm podróży **Syndbada**
 zeglarza.

4) Historią o **Ali Babie** i
 czterdziestu rozbójnikach, których
 zgładziła ze świata niewolnica.

5) Przypowieść o niewidomym
 Babie Abdalli.

Z tego głośnego dzieła lite-
 ratury wszechświata podajemy
 w niniejszym zbiorze **wybrór**
 powiastek, odznaczających się
 bujną wyobraźnią, i posiada-
 jących **tendencją moralną**,
 a zarazem wolnych zupełnie od
 wszelkich drażliwych opisów.

Wszystkie powiastki tu zebrane
 są **świeżo przerobione** i zastosowane do pojęć naszego ludu.

Cena 75 fen.

z przesyłką pocztową 85 f.

Pieniądże nadesłać można w liście w znaczkach pocztowych.
 Listy należy adresować

Fr. Chociężyński, Poznań, ul. Wodna nr. 15.

R. Barcikowski, drogeria.

Bazar i Św. Marcin 20.

Podróżujących się nie wysyła!!!
poleca po cenach nader przystępnych, i w doborowych gatunkach:
Oliwy do maszyn, smarowidła na osie.
Tran na szorstą skórę.
Mydło szczecińskie do prania.
Mydło radek białe i szare.
Świeczki ołtarzowe z białego czystego wosku tylko 1a.
Olej do palenia, dobrze rafinowany.
Petroleum salonowe.
Mydło toaletowe i lekarskie.
Świeczki stearynowe „Apollo“.
Perfumy francuskie i angielskie.
Farby, pokosty i lakiery.
Sól kuchenna i mydła luźno i w całych wagonach.
Makuchy rzeźbiarskie i lniane.
Herbaty w doborowych gatunkach.
Prawdziwe francuskie Araki, Cognac i Rum.
Wszystkie korzenie i wanilie burbonska.
Oliwę do potraw w najprzedniejszym gatunku.
Czekolady, Cacao w puszkach i luźno itd. itd.

Podróżujących się nie wysyła!!!

Suknie żalobne

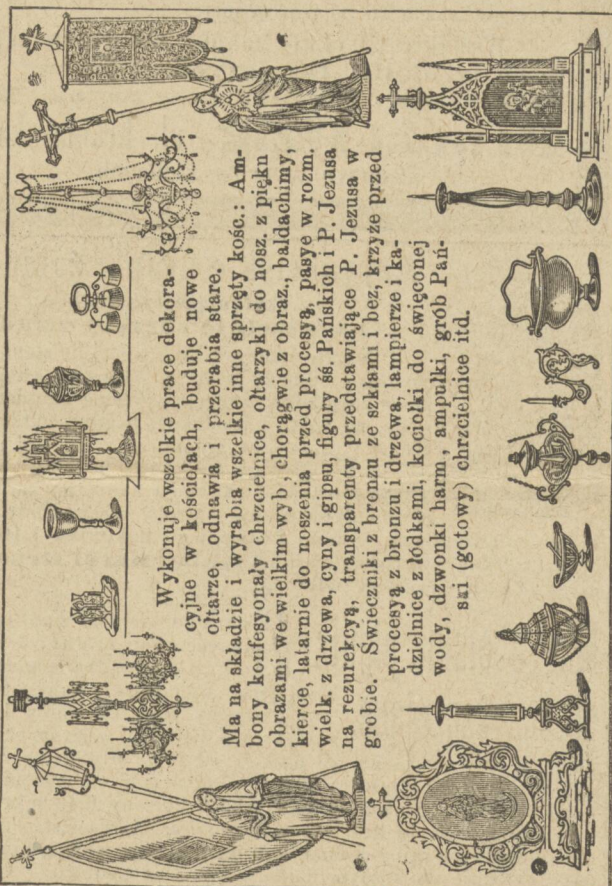
także i dla dzieci.

Wyprzedaż płaszczy wiosennych i zimowych.

Herrmann Neumark,

Stary Rynek nr. 46. (2951)

W. Trzciniński, rzeźbiarz i pozłotnik,
Poznań, ulica Wodna nr. 22.



Wykonuje wszelkie prace dekoracyjne w kociach, buduje nowe ołtarze, odnawia i przerabia stare.

Ma na składzie i wyrabia wszelkie inne sprząty koci. Ambony konfesyjone, chrzcielnice, ołtarzyki do noszenia, baldachy, obramowania we wielkim wyborze, chorągwie z obrazami, baldachy, kierce, latarnie do noszenia przed procesją, pasy w rozmiarach, wielkie z drzewa, cyny i gipsu, figury św. Pankracja i P. Jezusa na rezurekcję, transparenty przedstawiające P. Jezusa w procesji z brzozy i drzewa, lampierze i kandelabry, dzwonek z lodkami, kociołki do święconej wody, dawonki harm, ampułki, grób Pański (gotowy) chrzcielnice itd.

Oprawy obrazów gustowne z listew i barokowe.

Żelazo kute i walcowane,

odkładnie, lemiesz kute i stalowe do wszelkich pługów, osie toczono, szyny kolejowe, podciagi i okna żelazne do budowl, gwoździe drutowe, łańcuchy, smarowidło do wozów, wagi decymalne, wagi do ważenia bydła poleca i na żądanie rozsyła cenniki (1416)

T. KRZYŻANOWSKI, handel żelaza.

w Poznaniu, ul. Szewska 17.



Dziarski Was

oraz suty zarost najprędzej i najpewniej pod gwarancją uzyskać można za pomocą (2819) **Pawła Bossego Original-Mustaches-Balsam.**

Dla skóry całkiem nieszkodliwy. Wysła się dyskretnie także i za pobraniem pocztowym. Za puszkę mk. 2,50. W Poznaniu nabyć można u p. Ludw. Gehlen'a, ulica Berlińska nr. 3.

Dopiero co wyszło dzieło pod tyt.:

Gospodyni doskonała,

czyli

Przepisy utrzymania porządku w domu i zaopatrzenia go we wszystkie przyprawy, zapasy apteczkowe i gospodarskie,

hodowania krów, cieląt, świń, indyków, kur, kaczek, gęsi itd., co do użytkowania owoców i jarzyn, oraz tajemnice gospodarskie wedle sposobów najlepszych i najtańszych, wypróbowanych przez doświadczoną gospodynię, wraz z „Dodatkami“, zawierającym pranie i prasowanie białych, materyj kolorowych, firanek i t. d.

Od dawna uczuwało się brak dzieła, któreby w przystępny sposób podało rady i wskazówki, dotyczące się hodowli krów, cieląt, świń, oraz utrzymywania ptactwa domowego. Aby zaradzić tej potrzebie, wydaliśmy powyższą książkę, dodając tak bardzo pożądane przez nasze gospodynie użytkowanie owoców i jarzyn, oraz niektóre sekrety gospodarskie i śpiżniarskie. Dzieło to jest niejako uzupełnieniem „Kucharki praktycznej“. Ze spisu powyżej podanego przekonacie się łatwo, iż nie pominieliśmy nic, co gospodyni na wsi i w mieście może być przydatnem. Cenę zaś ustanowiliśmy tak niską, iż i najmniej zamożnym jest przystępną.

Cena 75 fen., z oprawą 1 mk.

Na porto należy dołączyć 10 fen.

drukarnia Fr. Chocieszyńskiego,
Poznań, ulica Wodna 15.

Podręcznik do pisania listów,

w którym wyłożona jest jasno i treściwie nauka o pisaniu listów, oraz liczne wzory tychże.

Treść: Słowno o ważności listów. Krótka nauka o pisaniu listów. Najważniejsze przepisy pocztowe. O tytułach w listach. Listy zawierające prośby. Z powinności. Dziękczynne i przeprasające. Wzory listów dla dzieci (43 listy). Listy opisujące, w których obszernie opisany Poznań. Pociągające. Listy przemysłowo-handlowe. Rozdział ten zawiera: okólnik dla rozpoczynającego zawód kupca; okólnik przemysłowca; o przeniesieniu handlu; o powiększeniu składu; kupiec łokciowy prosi księdza o poparcie; podobny list do właściciela ziemskiego; kupiec skór do cechu szewskiego; list Polki o założeniu handlu; o książkach kupieckich; kupczyk prosi o umieszczenie; wuj do siostrzeńca o obraniu zawodu; wniosek przemysłowca o pożyczkę; list do młodego kupca, pragnącego założyć handel.

Oprócz tego znajdują się bilety, wzory kart pocztowych, kwity, rewersy, rachunki i różne listy. Wogóle książka ta zawiera 152 listów i 100 wpisów imiennikowych. Jest to najtańszy i najpraktyczniejszy polski listownik.

Cena wynosi 1 mk., z oprawą 1,25 mk., na przesyłkę franko dopłaca się 10 fen. Zamawiać pod adresem:

Fr. Chocieszyński, Poznań, ul. Wodna 15.

400 arkuszy papieru list.	50 „
100 arkuszy ang. bilecików	50 „
100 kopert	30 „
500 arkuszy pap. koncept.	2,50 „
500 arkuszy papier. kancel.	3,50 „
Świeczki stearynowe i parafin.	30 „
12 zeszytów do pisania	75 „
12 tuzin. piór	60 „
12 trzonków	10 „

E. Löwenthal,
2796) pod Ratuszem nr. 5.

Skład stroi

dobrze zaopatrzony jest tanio dla zmian famijalnych natychmiast do nabycia. Zgłoszenia pod lit. **H. W. 34. Leszno (Lissa i/P. Poste restante)** (2840)

Organista kawaler, 26 lat wieku z dobrą mi świadectwami, obecnie w mieście, szuka od 1 kwietnia r. b. innej posady celem polepszenia sobie lesu. Łaskawe oferty przyjmują ekspedycja Wielkopolańska pod nr. 2830.

Słabość mężką

skutki szczególnie tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, pouczając jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana: (1310)

Dr. Retau'a
Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 mk.
Cena wydania niem. 3 mk.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bie-rey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34). W Poznaniu dostać można w księgarni A. Spiro, naprzeciw poczty.

CZERWONA APTEKA

w Poznaniu, Stary Rynek 37, poleca

1) Krople św. Jakóba. Doświadczono, jako nadzwyczaj skuteczne przeciw cierpieniom żołądkowym, złemu trawieniu, katarowi żołądkowemu i słabości, fl. 1 mr. i 2 mr.

2) Eucalyptus, esencją do ust i zębów i Eucalyptus, proszek do zębów. Najlepszy środek ochronny i do konserwowania zębów i dziąseł, skutkiem swych nadzwyczajnych antyseptycznych przymiotów. Butelka 1 mk., pudełko proszku 75 fen.

3) Krople i herbatka, krew oczyszczająca, po 75 fen.

4) Esencja i masło na oczy, usuwająca bóle i wzmacniająca wzrok, esencja 1 mk., masło 50 fen.

5) Ruski balsam spirytusowy przeciwko reumatyzmowi i udarowi, butelka 50 fen. i 1 markę.

6) Prof. dr. Hebrya masło na liszaje [Blei Crème]. Cena 1 i 2 mk.

Masło ta jest nadzwyczaj gojącym środkiem przeciw liszajom, skórnej ostrości, zapaleniu skóry, cieczy sonej (Salzfluss) chrostom gorączkowym, węgrom skórnym, w ogóle przeciw wszelkim gatunkom nieczystych skórnych wyrzutów. Prócz tego, jeżeli się masło tę na zapaloną ranę przyłoży, sprawia wielki skutek oraz usuwa na podszewie nagromadzone, szkodliwe stwardnienia, na wszelkie pocenie się nóg. Butelka 1 i 2 mk.

7) Radlauer'a środek specjalny ku całkowitemu zniszczeniu naguiotków, zgęszczeniu skóry etc., fl. 60 fen. z pędzlem.

8) Ruski balsam na odzieblinę usuwa guzy i nie pozwala popękanu skóry; w butelkach po 25 fen., 50 fen. i 1 mk.

9) Ruską masło na odzieblinę skuteczną na otwarte rany w skutek odmrożenia w słojkach po 50 fen. i 1 mk.

10) Mydło słazowe, doskonałe do upiększenia płci, paczka zaw. 3 kawałki 50 fen. (1251)

11) Miód żywokostowy

na kaszel i chrypkę, katar w krtani i płucach, brak oddechu, kłuszk i drapanie w gardle. Butelka 60 fen.

Czerwona Apteka,
Poznań, Stary Rynek 37.

Dla panów, nie mających zarostu.

Świetne wyniki, które osiągnął preparat Pilocarpin, Dr. Krella tynktura na zarost, zgromadziły temuż preparatowi najogólniejsze uznanie, jako jedynemu rzetelnemu środkowi, z pomocą którego zarost istotnie uzyskać można, a który zarazem jest najzupełniej zdrowym i nieszkodliwym. Gwarantujemy* też każdemu, kto by tego preparatu używał przez 4-6 tygodni, chociażby nawet nie miał dotychczas żadnych zawiązków po temu, że uzyska zdrowy i pełen zarost. (Aby nie popierać naśladownictwa, nie mam żadnych filii). Flak. po 2,90 m. dostać można tylko u F. Netera, Fahr-gasse nr. 104, Frankfurt n/M. (Należy podać swój wiek.)

* Zobowiązuję się, zwrócić natychmiast zapłaconą kwotę, skoroby nie osiągnięto przyobiecane-go skutku. (2901)

Sklep wiktualny

jest do sprzedania od 1-go lutego r. b. przy

2975

ul. św. Marcina nr. 78.

Przyjmuje panienki
w naukę szycia i kroju.

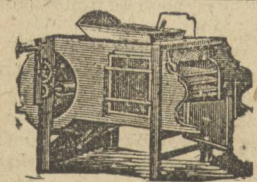
Bronisława Gałęcka,
magazyn mód, (2949)
Poznań, ul. Wiedeńska nr. 7.

Przy ul. Golebiej 5, II p. u **Domagalskiej** jest do odnalezienia każdego czasu 5 łóżek na nocleg miesięcznie za 3.50 mk.

Szuka (2976)

Czeladnika i ucznia

W. Wasielewski,
blachmistrz w Ostrowie.



Bracia Lesser

w POZNANIU,

ulica Mała Rycerska nr. 4,

polecają po cenach umiarkowanych w najnowszych konstrukcjach: (2900)

Młockarnie i maneże po-prawnego systemu.
Sieczkarnie, bębnowate i podług systemu angielskiego.

Wialnie i młynki.

Siekacze do ziemniaków i ćwikły.

Śrótowniki, patentu Ludwigs-hütte, ręczne i do maneżu,

oraz wiele innych maszyn i sprzętów.